

Sygn. akt

III AUa 405/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **15 października 2014 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Irena Mazurek
	Sędziowie:	SSA Janina Czyż SSA Ewa Madera (spr.)
	Protokolant	st.sekr.sądowy Anna Budzińska

po rozpoznaniu w dniu **15 października 2014 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **J. R.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w J.**

o emeryturę

na skutek apelacji pozwanego organu rentowego

od wyroku **Sądu Okręgowego w Krośnie**

z dnia **20 marca 2014 r.** sygn. akt **IV U 219/13**

I. **o d d a l a apelację,**

II. **z a s ą d z a od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. na rzecz wnioskodawcy J. R. kwotę 120 zł (słownie: sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

Sygn. akt III AUa 405/14

UZASADNIENIE

Decyzją z 21 stycznia 2013 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J., w oparciu o przepisy ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, odmówił wnioskodawcy J. R. prawa do emerytury wskazując w uzasadnieniu, że z wymaganego ustawą piętnastoletniego okresu pracy w szczególnych warunkach wykazał jedynie okres wynoszący 11 lat 1 m-c i 12 dni. Jednocześnie organ rentowy zakwestionował możliwość zaliczenia do dowodzonego przez wnioskodawcę stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia od 19 września 1978 r. do 1 grudnia 1982 r. na stanowisku konstruktora oraz od 15 maja 1994 r. do 28 lutego 1997 r. na stanowisku kierownika zmiany, wskazując, że wnioskodawca w tym czasie pracował na stanowisku dozoru inżynierijno – technicznego wyższego szczebla i nie przebywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy stanowiskach robotniczych wymienionych w wykazie, a nadto zakres jego obowiązków wykraczał poza osobiste dozorowanie, czy kontrolę poszczególnych procesów produkcyjnych.

Skarżąc powyższą decyzję odwołaniem wnioskodawca J. R. zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w okresie od 19 września 1978 r. do 1 grudnia 1982 r. oraz od 15 maja 1994 r. do 28 lutego 1997 r. nie pracował w szczególnych warunkach. W odniesieniu do pierwszego z wymienionych okresów wyjaśnił, że zajmując stanowisko konstruktora faktycznie stale wykonywał prace na wydziałach produkcyjnych na których wykonywano m.in. lakierowanie, chromowanie i spawanie.

Z kolei co do drugiego okresu, wyjaśnił że jako kierownik zmiany zatrudniony w kopalni (...) wykonywał w terenie wszelkie prace fizyczne podobnie jak inni pracownicy. Na powyższe okoliczności zawnioskował o przeprowadzenie dowodów z zeznań wskazanych świadków. W konkluzji wniósł o zmianę kwestionowanej decyzji i przyznanie prawa do emerytury.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. wniósł o oddalenie odwołania podtrzymując stanowisko zaprezentowane w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie wyrokiem z 20 marca 2014 roku zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał J. R. prawo do emerytury od 1 stycznia 2013 r. ustalając, że wnioskodawca posiada co najmniej piętnastoletni okres zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy ustalił, iż wnioskodawca J. R. (urodzony (...)) 28 czerwca 1972 r. podjął pracę w (...) Fabryce (...) w S. na stanowisku spawacza – stażysty na Wydziale (...), a następnie na stanowisku spawacza elektrycznego, młodszego konstruktora, referenta technicznego i planisty. 19 września 1978 r. został przeniesiony na stanowisko konstruktora, które usytuowane było w Służbie Głównego Konstruktora. Wykonując obowiązki pracownicze na tym stanowisku wnioskodawca przez cały czas przebywał na wydziałach produkcyjnych zakładu. Pracował w pełnym etacie na pierwszej zmianę. Po podpisaniu listy obecności w biurze, wnioskodawca udawał się na Wydział (...) autobusów lub furgonów. Po pobraniu dokumentacji technicznej (roboczej) z biura kierownika wydziału, przechodził na halę produkcyjną, gdzie rozwiązywał na bieżąco problemy związane z dopasowaniem poszczególnych części konstrukcji maszyn na hali montażowej. Na hali tej znajdowało się kilkadziesiąt stanowisk pracy, i zatrudnionych tam było od 300 do 500 osób, w przeważającej mierze spawaczy i ślusarzy. Na hali produkcyjnej składane były pojazdy począwszy od szkieletu do produktu finalnego, który następnie przekazywany był do innego działu do malowania i wykończenia. Praca na hali wykonywana była taśmowo, według potrzeb technologicznych produkt przesuwano się od jednego stanowiska do drugiego, gdzie był uzupełniany o kolejne elementy. Wnioskodawca instruował nowych pracowników w zakresie prawidłowego składania poszczególnych elementów. Ponadto rozwiązywał problemy związane z niedostosowaniem poszczególnych części konstrukcji do siebie, a wszelkie drobne poprawki nanosił na dokumentację roboczą. Poważniejsze błędy konstrukcyjne zgłaszał za pośrednictwem kierownika wydziału produkcyjnego swojemu przełożonemu w dziale konstruktora. W razie wystąpienia problemów na hali produkcyjnej wnioskodawca rozwiązywał je wspólnie z majstrami i kontrolerami zatrudnionymi na tej samej hali bezpośrednio przy stanowisku pracy a porównywanie elementów z dokumentacją źródłową odbywało się przy biurku mistrza zlokalizowanym na hali w odległości 2,5 do 3,5 metra od stanowisk spawalniczo-ślusarskich. Wnioskodawca pracował na tym stanowisku do 1 grudnia 1982 r. Następnie zatrudniony był w Zespole Szkół (...) w S. od 2 grudnia 1982 r.

do 14 września 1983 r. jako technolog, zaś od 15 września 1983 r. do 12 lipca 1985 r. w (...)Zakładzie (...)w S.jako operator wydobywania ropy i gazu oraz od 17 lipca 1985 r. do 31 maja 1986 r. w Kopalni (...)jako ślusarz pod ziemią. 3 czerwca 1986 r. wnioskodawca podjął pracę w (...) S.A.Oddział w S.na stanowiskach: manipulanta ropy, operatora i pomocnika obróbki odwiertów wydobywczych, aparatowego i pomocnika odsiarczalni gazu oraz monterów urządzeń wydobywczych. Natomiast 15 maja 1994 r. został przeniesiony na stanowisko kierownika zmiany w kopalni (...), które zajmował do 28 lutego 1997 r. Wnioskodawca posiadał wówczas uprawnienia dozoru średniego.

W czasie tego zatrudnienia na terenie kopalni likwidowano niektóre odwierty, wykonywano nowe, rozbudowywano infrastrukturę kopalni przez budowę nowej kancelarii oraz dróg dojazdowych, wymieniano stare rurociągi na nowe. Likwidacja odwiertu zajmowała, w zależności od jego głębokości, od miesiąca do czterech miesięcy pracy przy wyciąganiu rur i zakładaniu betonowego korka w odwiercie. Wnioskodawca jako kierownik zmiany nadzorował pracę pracowników w terenie, tj. operatorów wydobywania ropy, operatorów obróbki, pomiarowych, mechaników–monterów, elektromonterów. Oprócz stałych pracowników kopalni w liczbie ok. 16, nadzorował pracę pracowników budowlanych przy rozbudowie bazy kopalni. Wnioskodawca wykonywał pracę na pierwszej zmianie, lecz często praca wykonywana była przez niego także w godzinach nadliczbowych z uwagi na konieczność zakończenia określonego etapu robót. Często sam wykonywał pracę fizyczną pomagając pracownikom w wykonywaniu obowiązków związanych z ruchem kopalni. Do czynności administracyjnych wnioskodawcy należało sprawdzanie obecności podległych mu pracowników, sporządzanie protokołów z likwidacji odwiertów (użyte narzędzia, wykonane czynności), które następnie służyły kierownikowi kopalni do sporządzenia sprawozdania dla działu eksploatacyjnego Zakładu. Powyższe czynności administracyjne wnioskodawca wykonywał w terenie w trakcie nadzorowania pracy pracowników. Ponadto niekiedy w zastępstwie kierownika kopalni sporządzał statystyki i harmonogramy pompowań, podliczał czas pracy pracowników, dokonywał zestawień ilości wydobytej ropy itp. Te czynności wykonywane były w biurze kopalni (kancelarii). Kierownik kopalni posiadał jednak pracownika, który zajmował się przede wszystkim pracą biurową. W zakładzie tym wnioskodawca pracował do 31 grudnia 2012 r.

Czyniąc powyższe ustalenia Sąd Okręgowy oparł się na aktach osobowych wnioskodawcy oraz zeznaniach świadków jak i wnioskodawcy uznając je za wiarygodne. W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy przyjął, że J. R. będąc zatrudnionym w (...) Fabryce (...) w S. od 19 września 1978 roku do 1 grudnia 1982 roku na stanowisku konstruktora oraz w (...) S.A. Oddział w S. od 15 maja 1994 roku do 28 lutego 1997 roku na stanowisku kierownika zmiany kopalni, wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a to kontrolę międzyoperacyjną i dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace w warunkach szczególnych, tj. na stanowisku wskazanym w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze – dział XIV, poz. 24 oraz w wykazie A stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego – dział XIV, poz. 24, pkt 1, a także w wykazie A stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z 12 sierpnia 1983 roku w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach – dział XIV, poz. 24, pkt 1. Ostatecznie Sąd Okręgowy przyjął, iż wnioskodawca do dnia wejścia w życie ustawy emerytalnej tj. do 1 stycznia 1999 r. spełnił warunek posiadania co najmniej piętnastoletniego stażu pracy w szczególnych warunkach. Mając na uwadze, że w dacie złożenia wniosku emerytalnego obowiązywał przepis art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej warunkujący przyznania tego świadczenia od rozwiązania stosunku pracy, który został przez ustawodawcę zniesiony od 1 stycznia 2013 r. Sąd uznał, że dopiero z tą datą wnioskodawca, spełnił wszelkie przesłanki do uzyskania emerytury. Jako podstawę prawną wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał przepis art. 477¹⁴ § 2 kpc.

W wywiedzionej od powyższego orzeczenia apelacji organ rentowy, zaskarżając to orzeczenie w całości, zarzucił naruszenie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przez błędne przyjęcie, że praca na stanowisku konstruktora jest pracą wykonywaną

w szczególnych warunkach, podczas gdy charakter tej pracy nie daje podstaw do zakwalifikowania jej jako pracy uprawniającej do uzyskania tzw. wcześniejszej emerytury.

W uzasadnieniu apelujący naprowadził, iż o ile akceptuje stanowisko Sądu Okręgowego w odniesieniu do okresu zatrudnienia wnioskodawcy w kopalni (...) od 15 maja 1994 r. do 28 lutego 1997 r. na stanowisku kierownika zmiany, to rozstrzygnięcie w zakresie okresu zatrudnienia w (...) Fabryce (...) na stanowisku konstruktora od 19 września 1978 r. do 31 grudnia 1982 r. jest dla niego nie do zaakceptowania. Podniósł, iż praca konstruktora to praca w przeważającym zakresie koncepcyjna, biurowa, projektowa, analityczna i wdrożeniowa, stąd nie stanowi pracy, o której mowa w dziale XIV poz. 24 załącznika do powołanego wyżej rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Naprowadził, iż w kilku sprawach dotyczących oceny pracy na takim stanowisku Sąd Apelacyjny w Rzeszowie prezentował pogląd, że nie była to praca wykonywana w szczególnych warunkach.

W konkluzji apelujący wniósł o zamianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, a dalej o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca, reprezentowany przez kwalifikowanego pełnomocnika, wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego organu kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu wskazał na słusność wydanego przez Sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego organu rentowego jest nieuzasadniona i dlatego podlega oddaleniu. Wydany bowiem przez Sąd pierwszej instancji wyrok, zawiera trafne i odpowiadające prawu rozstrzygnięcie, zaś w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie występują przesłanki zaskarżenia mogące wyrok ten wzruszyć, w szczególności te które ze względu na zapis zawarty w art. 378 kpc, Sąd drugiej instancji ma na uwadze z urzędu.

Istotą niniejszego postępowania była ocena uprawnień J. R. do emerytury w obniżonym wieku w oparciu o przepis art. 184 ustawy

z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przypomnieć wypadnie, że przyznanie prawa do wskazanej emerytury warunkowane jest posiadaniem stażu ubezpieczeniowego wskazanego w art. 27 ustawy, w tym co najmniej piętnastoletniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze stosownie do zapisów § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze do 1 stycznia 1999 roku, a to przy braku przynależności do OFE . Do 31 grudnia 2012 r. przyznanie tego prawa warunkowane było również rozwiązaniem umowy o pracę przez zatrudnionych pracowników.

W rozpoznawanej sprawie przesądzenia wymagała okoliczność, czy wnioskodawca legitymuje się piętnastoletnim okresem pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Na etapie postępowania apelacyjnego, stosownie do treści apelacji, spornym pozostawało jedynie, czy do wykazanego już przez wnioskodawcę przeszło trzynastoletniego stażu pracy w szczególnych warunkach zaliczeniu podlegał będzie również okres jego zatrudnienia na stanowisku konstruktora w (...) Fabryce (...) od 19 września 1978 r. do 31 grudnia 1982 r.

Sąd I instancji po przeprowadzeniu postępowania dowodowego - a to, na podstawie akt osobowych wnioskodawcy, a także zeznań świadków jak i samego wnioskodawcy, które to dowody uznał za wiarygodne - ustalił, iż w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy J. R. wykonywał prace wymienione w wykazie A dziale XIV poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, tj. kontrolę międzyoperacyjną i dozór inżyniersko - techniczny na oddziałach

i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace w warunkach szczególnych, a to pozostając w zatrudnieniu na stanowisku konstruktora.

Ustalenia powyższe Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w pełni podziela, gdyż znajdują one potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, którego sędziowska ocena nie budzi wątpliwości. Podkreślić należy, że kwestionując wyrok Sądu pierwszej instancji pozwany organ nie neguje poczynionych w sprawie przez ten Sąd ustaleń faktycznych jak też przyjętej przez ten Sąd oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Pozwany organ wywiedzioną apelację opiera bowiem jedynie na twierdzeniu, stawianym w zasadzie w oderwaniu od ustaleń faktycznych w sprawie, iż praca na stanowisku konstruktora jest w istocie pracą koncepcyjną, biurową, analityczną, projektową i wdrożeniową w związku z tym nie stanowi pracy w szczególnych warunkach. Odnosząc się do tegoż stanowiska w pierwszej kolejności wyjaśnić należy, że samo określenie stanowiska pracy oznaczone w aktach osobowych ubezpieczonego nie decyduje o kwalifikacji faktycznie wykonywanej na tym stanowisku pracy jako pracy w szczególnych warunkach. Nie tyle bowiem istotna jest dla tej oceny nazwa zajmowanego stanowiska, co wykonywanie oznaczonego rodzaju pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004r. sygn. II UK 337/03). Błędna jest zatem postulowana przez organ rentowy ocena spornego okresu zatrudnienia wnioskodawcy dokonana wyłącznie przez pryzmat zajmowanego przez niego stanowiska. Wyjaśnić należy, że zapisy załączników do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. będącego podstawowym aktem prawnym ustalającym warunki wcześniejszej emerytury, w tym kwalifikującym oznaczoną pracę jako pracę w szczególnych warunkach, operują pojęciem „prac” wykonywanych w szczególnych warunkach. Ocena zatem, czy dana praca wykonywana jest w szczególnych warunkach winna nastąpić w oparciu o przepisy tego rozporządzenia, a to przez przyporządkowanie ocenianej pracy (czynności) do rodzajów prac wymienionych w jego załącznikach – wykazie A. Niewystarczającym w tym zakresie jest więc poprzestanie na ustaleniu jedynie stanowiska pracy określonego w zarządzeniach resortowych (aktach branżowych) wydanych w wykonaniu powyższego rozporządzenia. Wskazane zarządzenia nie stanowią bowiem źródła prawa, co oznacza, że ich rola sprowadzać się może wyłącznie do ułatwienia identyfikowania określonego stanowiska pracy jako stanowiska na którym może wykonywana być praca w szczególnych warunkach, o ile praca ta wymieniona została w wykazach stanowiących załączniki do powołanego wyżej rozporządzenia. O zaliczeniu zatem wykonywanych czynności do pracy w szczególnych warunkach decyduje charakter wykonywanych czynności, a nie zajmowane stanowisko. Charakter zaś wykonywanych przez wnioskodawcę w spornym okresie czynności, zgodnie z niekwestionowanymi ustaleniami Sądu Okręgowego, uprawnia do zakwalifikowania tego okresu jego zatrudnienia do stażu pracy w szczególnych warunkach. Wykonywane bowiem przez niego czynności polegały na kontroli międzyoperacyjnej i dozorcze inżynieryjno - technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane były prace w warunkach szczególnych. Nadmienić należy, że zakwalifikowanymi stosownie do treści pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia mogą być wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim dozorcze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Jeżeli zaś czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu, a to niezależnie od tego ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni nadzór, a ile na inne czynności ściśle z nim związane i stanowiące jego integralną część, takie jak sporządzanie stosownej dokumentacji. Nawiązując do powyższego zauważyć przyjdzie, iż wnioskodawca bez wątplenia pracował bezpośrednio na wydziale, w którym jako podstawowe wykonywane były prace w szczególnych warunkach, a dalej sprawował bezpośredni dozór inżynieryjno – techniczny nad wykonywanymi na poszczególnych stanowiskach czynnościami montażowymi. Faktem jest, że w zakresie jego ówczesnych obowiązków mieściły się również nieliczne czynności administracyjno – biurowe, jednak nie sposób uznać, aby te polegające na nanoszeniu poprawek na projektową dokumentację roboczą wykonywane na wydziale, co nie było kwestionowane, nie były bezpośrednio związane z prowadzonym przez wnioskodawcę dozorem inżynieryjno – technicznym. Stąd też podniesiony w apelacji jedyny zarzut pozwanego organu uznać należało za chybiony.

Podzielając zatem zarówno ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd Okręgowy, a dalej przyjętą przez ten Sąd ocenę prawną sprawy, wniesioną apelację jako pozbawioną podstaw faktycznych oraz prawnych, na podstawie art. 385 kpc oddalono.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc oraz §12 ust. 2, §13 ust.1 pkt 2 i §2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.